

I C 2983/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ostródzie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSR Barbara Gobcewicz

Protokolant: staż. Martyna Dwórznik

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 roku w Ostródzie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie kwotę 368,47 zł (trzysta sześćdziesiąt osiem złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

IV. nakazuje zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem różnicy między kosztami wydatków pobranymi, a należnymi.

Sygnatura akt I C 2983/17

UZASADNIENIE

Powód B. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na jego rzecz kwoty 32.826,90 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że w dniu 11 września 2015 roku doszło do wypadku w wyniku, którego uszkodzony został samochód marki (...), nr rej. (...), stanowiący jego własność. W dniu zaistnienia kolizji samochód sprawcy objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, którą sprawca wypadku zawarł z pozwanym. W trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany zakwestionował stanowisko powoda i uznał, że uszkodzenia w pojeździe powoda powstały w innych okolicznościach, niż deklarowane przez poszkodowanego.

W ocenie powoda zakres uszkodzeń w jego pojeździe, w oparciu o ocenę techniczną niezależnego rzeczoznawcy samochodowego, kwalifikuje przedmiotową szkodę jako szkodę częściową - na poziomie 32.826,90 zł. Powód podkreślił, iż pozwany dokonał kalkulacji szkody określając ją na kwotę 17.883,57 zł, jednak nie przyjął odpowiedzialności za zdarzenie.

Strona powodowa wskazywała, iż próbowała polubownie zakończyć spór, jednakże nawet przedsądowe wezwanie do zapłaty okazało się bezskuteczne.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując powództwo co do zasady jak i wysokości. Wskazał, że sporządził ocenę techniczną pojazdu po zdarzeniu, z której wynikało, że uszkodzony samochód (...)zarejestrowany był na J. L. (1), od którego w dniu 30 marca 2015 roku powód nabył auto w stanie uszkodzonym za kwotę 35.000 zł.

Pozwany wskazał ponadto, iż na podstawie jego bazy ustalono, że w/w samochód uczestniczył również w zdarzeniu drogowym z dnia 14 sierpnia 2015 roku. W ocenie pozwanego do zdarzenia z dnia 11 września 2015 roku doszło w innych okolicznościach niż wskazuje powód. Strona pozwana podkreśliła również, że w okresie od 2009 roku do 2017 roku powód miał łącznie 60 szkód z tytułu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczenia komunikacyjnego na kwotę 676.595,57 zł oraz 9 szkód z ubezpieczenia AC na kwotę 163.970,65 zł.

Obie strony wniosły o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd ustalił co następuje:

Powód B. G. w dniu 30 marca 2015 roku zakupił od J. L. (1) samochód osobowy marki (...) w stanie uszkodzonym, częściowo naprawionym po szkodzie z dnia 02 września 2014 roku, za kwotę 35.000 zł brutto.

(okoliczność bezsporna, dowód : umowa kupna – sprzedaży - k. 24 akt szkody 217/15/33/48, zeznania świadka J. L. (1) – k. 50 – 50 v.)

Następnie w dniu 11 września 2015 roku, na rondzie im. (...)będącego skrzyżowaniem ulic (...) z B. w O. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego uszkodzony został samochód marki (...), nr rej. (...). Pojazd był własnością powoda B. G.. Kierujący samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności. Podczas pokonywania ronda zmieniając pas ruchu z wewnętrznego na zewnętrzny w celu zjazdu z tego skrzyżowania nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki (...)jadącemu prawym pasem ruchu. Technika jazdy kierującego samochodem marki (...)była prawidłowa, miał on prawo objeżdżania ronda prawym pasem ruchu. Do zderzenia doszło przednim lewym narożnikiem samochodu (...) w tylną część prawego boku samochodu S. (...). Nadto samochód powoda zjechał na prawe pobocze jezdni, uderzając tylną lewą stroną nadwozia w stojący tam znak drogowy.

Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym, na miejsce była wzywana policja.

(dowód: zeznania świadka J. L. (1) e-protokół z dnia 4.12.2017r. od 00:31:02-00:51:32, zeznania świadka Ł. G. e-protokół z dnia 4.12.2017r. od 00:52:10-01:07:04, zeznania świadka M. M. e-protokół z dnia 25.05.2018r. od 00:10:27-00:23:29, notatka urzędowa ze zdarzenia drogowego i dokumentacja fotograficzna – akta szkody nr 217/15/33/48)

W dniu zaistnienia kolizji samochód sprawcy objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(okoliczność bezsporna)

Na skutek kolizji z dnia 11 września 2015 roku zostały uszkodzone następujące części pojazdu powoda:

1) w stopniach do wymiany: wspornik reflektora lewego, błotnik przedni lewy, pokrywa komory silnika, reflektory 2 szt., moduł sterujący reflektora lewego, lampa przeciwmgielna przednia lewa, wspornik lampy przeciwmgielnej przedniej lewej, zderzak przedni, spoiler dolny zderzaka przedniego, osłona dolna zderzaka przedniego, krata dolna zderzaka przedniego, krata boczna lewa zderzaka przedniego, belka zderzaka przedniego, spryskiwacz reflektora

lewego, pokrywa spryskiwacza reflektora lewego, nakładka błotnika przedniego lewego, rura ssąca powietrza przednia do filtra, nadkole przednie lewe część przednia, opona koła przedniego lewego;

2) w stopniach do naprawy: błotnik przedni prawy, drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe, błotnik tylny lewy, tarcza koła przedniego lewego, wiązka elektryczna zderzaka przedniego.

Pojazd powoda przed dniem 11 września 2015 roku uczestniczył co najmniej czterech naprawach powypadkowych na skutek zdarzeń drogowych z dnia 02 września 2014 roku (szkoda całkowita), 16 kwietnia 2015 roku, 19 czerwca 2015 roku oraz 14 sierpnia 2015 roku.

Pojazd po wszystkich tych kolizjach był naprawiany przy użyciu części z rynku wtórnego. Powód naprawił pojazd po kolizji z dnia 11 września 2015 roku we własnym zakresie.

Nie można wykluczyć, że wszystkie uszkodzenia samochodu (...) (opisane powyżej) powstały w wyniku zdarzenia z samochodem marki S. (...) w okolicznościach podanych przez kierujących tymi pojazdami.

Wartość rynkowa pojazdu brutto w stanie przed szkodą z dnia 11 września 2015 roku wynosiła 76.500 zł.

Koszt przywrócenia pojazdu do stany jak przed szkodą, przy użyciu części zamiennych z rynku wtórnego oraz cen udokumentowanych przez powoda rachunkami zakupu wynosił ok. 25.083,91 zł, zaś przy użyciu części zamiennych z rynku pierwotnego 24.097,05 zł brutto. Kosz naprawy pojazdu brutto po szkodzie, przy użyciu części zmiennych z rynku pierwotnego, pomniejszonych o 10 % wynosił 22.330,50 zł. Z kolei koszt przywrócenia pojazdu do stany jak przed szkodą, przy użyciu części zamiennych z rynku wtórnego wynosił ok. 13.800,14 zł. Przyjęto przy tym stawkę naprawczą w wysokości 100 zł/rbg netto. Jest to średnia stawka naprawcza na terenie O. w nieautoryzowanych dla danej marki zakładach naprawczych spełniających wymagania techniczne i kadrowe do wykonania danych prac – na dzień szkody. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu przed szkodą, nie przekraczał wartości rynkowej w stanie nieuszkodzonym, a tym samym taką naprawę należy uznać za ekonomicznie uzasadnioną, a przedmiotową szkodę wyliczyć metodą szkody częściowej.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k.120 uzupełniająca opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k. 151, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k. 173, uzasadnienie pozwu w sprawie I C 515/16 Sądu Rejonowego w M. – k. 2 – 7 akt I C 515/16 Sądu Rejonowego w M.)

Powód w dniu 14 września 2015 roku telefonicznie zgłosił szkodę w pozwanym towarzystwie.

(okoliczność bezsporna - k. 23)

Na podstawie decyzji z dnia 13 października 2015 roku pozwany odmówił przyznania odszkodowania powodowi, albowiem nie uznał swojej odpowiedzialności. Powód odwołał się od powyższej decyzji, jednak pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Powód pismem z dnia 06 grudnia 2016 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 32.826,90 zł w terminie do dnia 13 grudnia 2016 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 6.12.2016r. wraz z potwierdzeniem nadania - k .7, akta szkody nr 217/15/33/48)

Przed Sądem Rejonowym w M. toczyło się postępowanie w sprawie I C 515/16 z powództwa B. G. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. o zapłatę kwoty 6.550,10 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu - samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 19 czerwca 2015 roku . Żądanie pozwu zostało uwzględnione w całości.

(dowód: pozew, - k. 2 – 7, 15 – 27, opinia biegłego – k. 59 – 81, wyrok z dnia 04 stycznia 2017 roku i z dnia 12 kwietnia 2017 – k. 132 i 187 akt I C 515/16 Sądu Rejonowego w M.)

Powód sprzedał pojazd objęty przedmiotem postępowania, który po zdarzeniu z dnia 11 września 2015 roku jeszcze kilkakrotnie uczestniczył w zdarzeniach drogowych. Uszkodzenia auta, którym wówczas uległ były rozległe. Po dniu 11 września 2015 roku samochód (...) był zaewidencjonowany jako środek trwały działalności gospodarczej powoda.

(okoliczności bezsporne – przyznane przez powoda – k. 49 v. - 50, dowód: pismo powoda z dnia 09 stycznia 2019 r. - k. 172)

W latach 2009 – 2017 powód zgłosił 60 szkód z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na łączną kwotę 676.595,57 zł oraz 9 szkód z ubezpieczenia AC na kwoty 163.970,65 zł.

(dowód: informacja z UFG z dnia 19 października 2017 r. - k. 32)

Przed tut. Sądem toczyło się wiele spraw z powództwa powoda o zapłatę z tytułu odszkodowania w ramach odpowiedzialności cywilnej OC oraz w ramach dobrowolnego ubezpieczenia AC.

(okoliczność bezsporna, dowód: ugoda i postanowienie z dnia 14 marca 2017 roku – k. 146 i 143 akt I C 1672/16 Sądu Rejonowego w Ostródzie, protokół z rozprawy i wyrok z dnia 15 marca 2017 roku – k. 66 – 69 akt I C 1930/16 Sądu Rejonowego w Ostródzie, protokół z rozprawy i wyrok z dnia 27 lutego 2017 roku – k. 151 - 153 akt I C 1459/16 Sądu Rejonowego w Ostródzie)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów (poza kserokopiami umów z k. 162 i 163), których prawdziwość i wiarygodność wynikających z nich okoliczności nie budziły zasadniczych wątpliwości, bowiem żadna ze stron nie podważyła ich w istotnym stopniu dowodami przeciwnymi, a jednocześnie nie ujawniły się inne okoliczności, które wykluczałyby uznanie ich mocy dowodowej. Ponadto stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o opinie (główną i uzupełniające) biegłego M. D. (2) oraz zeznania świadka M. M., a częściowo Ł. G. i J. L. (1). W ocenie Sądu świadkowie M. M. i Ł. G. oraz B. G. przedstawili rzeczywisty przebieg zdarzenia z dnia 11 września 2015 roku. Natomiast powód, jego brat i J. L. (1) zasłaniaли się niepamięcią dotyczącą wcześniejszych uszkodzeń pojazdu, czy pochodzenia części do jego naprawy. Co zaś się tyczy „dokumentów” złożonego przez powoda w postaci kserokopii „umów zakupu części” (k. 162 – 163) podkreślenia wymaga, iż nie zostały one opatrzone adnotacjami o potwierdzeniu umów za zgodność z oryginałem (k. 170). Zauważyć trzeba w tym miejscu, iż w myśl jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego kopie dokumentów nie opatrzone poświadczeniem ich zgodności z oryginałem nie mogą być uznane za dowód istnienia oryginału o treści i formie odwzorowanej w kopii. Konsekwencją nieposiadania przez takie kopie cech dokumentu jest brak podstaw do łączenia z nimi domniemań, z jakich korzysta dokument urzędowy art. 244 § 1 kpc - (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 2009 roku, II CSK 49/09, System Informacji Prawnej LEX nr 578039). Tym samym wskazać trzeba, iż dokumentem w aspekcie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodach jest oryginał. Kserokopia - jako odwzorowanie oryginału - może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest więc dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, System Informacji Prawnej LEX nr 584200).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zaznaczyć trzeba, iż powód nie sprostał obowiązkowi poświadczenia złożonych przez siebie kserokopii umów z k. 162 i 163 co do ich zgodności z oryginałem. Podkreślenia wymaga, że powód w toku postępowania reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. W

myśl art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Z kolei z paragrafu 3 tego przepisu wynika, iż zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego.

Wobec nieprzedłożenia przez powoda umów kupna - sprzedaży potwierdzonych za zgodność z oryginałem Sąd nie był władny ustalić czy w/w umowy zostały zawarte i jakie były ich treści (którą co do cen zakwestionował również w opinii biegły M. D. (2)). Strona powodowa nie wykazała aby umowy takie zostały zawarte.

Najbardziej istotnym w rozstrzygnięciu sporu pomiędzy stronami okazał się dowód ze sporządzonych na zlecenie Sądu opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego – M. D. (2). Dowód powyższy stanowi obiektywny wykaz kosztów niezbędnych do przeprowadzenia naprawy samochodu w celu przywrócenia go do stanu używalności, sprzed jego uszkodzenia, do którego doszło 11 września 2015 roku oraz dowód na okoliczność możliwości dokonania takiej naprawy (z punktu widzenia technicznego).

Biegły zarówno w opinii głównej jak i uzupełniających odpowiedział na wszystkie wątpliwości stron. Sąd uznał, że wykonane opinie są rzetelne i wiarygodne oraz odpowiadają na wszystkie zadane pytania.

Ostatecznie niespornym pozostawało bowiem, że sprawca szkody w dacie zdarzenia miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Punktem spornym była zarówno sama zasada odpowiedzialności oraz wysokość dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonej w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony.

Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody, wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego, w tym wypadku od ubezpieczyciela odszkodowania, które obejmuje straty, które poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, a więc bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego albo przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W przypadku, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo, gdy pociąga za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się jedynie do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według ceny z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

W niniejszej sprawie powód domagał się odszkodowania za uszkodzony pojazd przez zapłatę kwoty równej kosztom jego naprawy i to była podstawa faktyczna żądania powoda. Bezspornym był również fakt, że powód sprzedał pojazd. W tej sytuacji zdaniem Sądu, powód nie mógł się domagać naprawienia tak rozumianej szkody po zbyciu pojazdu (por. m. in. wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 10 maja 2017 roku w sprawie I Ca 179/17). Sąd uznał za trafne, a wyrażony w judykaturze pogląd o konieczności naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, która powstaje z chwilą wyrządzenia szkody. Przy czym obowiązek ten nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza w ogóle ją naprawić. Powyższy pogląd wynika z szeregu uchwał Sądu Najwyższego, w tym z dnia 15 listopada 2001 roku, wydanej w sprawie III CZP 168/11, czy też z dnia 27 czerwca 1998 roku, wydanej w sprawie I CR 151/88. Przy czym nie można jednak abstrahować od faktu, czy poszkodowany w konkretnych okolicznościach dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Ma to związek z zasadą, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody.

W ocenie Sądu, skoro powód – jak wynika z pisma z dnia 09 stycznia 2019 roku (k. 172) zbył pojazd na rzecz osoby trzeciej, to aktualnie utracił prawo żądania naprawienia szkody rozumianej, jako koszt przywrócenia pojazdu

do stanu poprzedniego, gdyż nawet hipotetycznie wykluczona jest możliwość naprawienia tego pojazdu przez stronę powodową (przy czym powód nie udowodnił, że dokonał jego naprawy i w jakim zakresie – mając na uwadze również rozważania dotyczące kserokopii umów z k. 162 i 163 jaki był zakres uszkodzeń w wyniku szkód zaistniałych po dniu 11 września 2015 roku i jaki to miało wpływ na określenie ceny sprzedaży auta, która również nie została wskazana). Odpadło tym samym kryterium różnicowe, na którym opiera się tradycyjne wyliczenie szkody poprzez określenie kosztów, które musiałby ponieść poszkodowany, aby przywrócić pojazd do stanu, w jakim znajdował się przed szkodą, doprowadzając tym samym do odtworzenia swojej ówczesnej sytuacji majątkowej. W sytuacji sprzedaży samochodu szkoda powinna zostać wyrażona i wykazana w inny sposób tak, by nie stała się źródłem wzbogacenia. Mianowicie powód winien wyrazić szkodę jako różnicę między uzyskaną ze sprzedaży ceną, a ewentualnie ceną, jaką uzyskaliby, gdyby przedmiotem sprzedaży był pojazd nieuszkodzony (przy uwzględnieniu uszkodzeń auta powstałych po dniu 11 września 2015 roku – k. 49 v. – 50). W ten sposób uzyskane odszkodowanie nie doprowadziłoby ani do poszkodowania, ani do wzbogacenia strony powodowej, a jednocześnie odzwierciedlałoby rzeczywisty uszczerbek majątkowy. Nie jest możliwe pogodzenie faktu sprzedaży uszkodzonego samochodu z podtrzymywaniem roszczenia przeciwko sprawcy uszkodzenia bądź jego ubezpieczyciela o odszkodowanie równe kosztom usunięcia uszkodzeń, czyli jego naprawy. Pozwany miałby zatem spełnić świadczenie w postaci nieponiesionych przez powoda kosztów naprawy, których powód ponieść już nie może, ponieważ samochód został przez niego sprzedany. Przywrócenie stanu poprzedniego, rozumiane jako naprawa rzeczy, jest więc niemożliwe. Ponadto koszty naprawy byłyby uwzględniane wedle cen z chwili ustania wysokości odszkodowania. Na podobnym stanowisku stoi Sąd Okręgowy w Elblągu, który m.in. w wyroku z dnia 10 maja 2017 roku wydanym w sprawie I Ca 179/17, czy też w sprawie I Ca 496/17 - opierając się na podobnym stanie faktycznym - stwierdził, że przyczyną oddalenia powództw w tych sprawach był również między innymi fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu, zaś podstawą faktyczną żądania były koszty ich naprawy.

Należy również podkreślić, że w procedurze cywilnej wniesienie pozwu ani jego doręczenie stronie pozwanej nie powoduje skutku związania powoda granicami dochodzonego roszczenia. Powód jest dysponentem procesu i w toku postępowania może rozporządzać swoimi prawami, jest tym nieograniczony do chwili wydania orzeczenia w I instancji. Powód po udzieleniu informacji przez Sąd o sprzedaży pojazdu nie zmodyfikował w żaden sposób powództwa i w dalszym ciągu wnosił o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu.

Niezależnie więc od przedstawionych przeszkód dla uwzględnienia powództwa podkreślić trzeba, że okoliczności rozstrzyganej sprawy ujawniły wyraźnie zagadnienia, jakie są związane z ustaleniem szkody. Procedura cywilna nie wiąże z wniesieniem pozwu skutki w postaci związania powoda granicami dochodzonego roszczenia. Stabilizuje proces tylko w zakresie właściwości Sądu. Podobnie z chwilą doręczenia odpisu pozwu nie dochodzi do stabilizacji obejmującej przedmiot procesu.

Przedmiotem procesu nie był bowiem samochód, ale odszkodowanie. Sąd zaś rozstrzyga sprawę biorąc pod uwagę stan faktyczny, który istnieje w chwili zamknięcia rozprawy, wyrokując co do przedmiotu, który był objęty żądaniem pozwu, co wynika z art. 316 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. Zasady te gwarantują, że będące przedmiotem powództwa odszkodowanie będzie zasądzone wedle reguł wynikających z art. 363 § 2 k.c.

Nie budzi więc wątpliwości, że w przypadku sporu data ustalenia wysokości odszkodowania wiąże się z chwilą orzekania przez Sąd. Jest ona najbliższa kluczowemu naprawieniu szkody. Odszkodowanie pieniężne zasądzone w tak ustalonej wysokości daje bowiem poszkodowanemu możliwość wprowadzenia do majątku w miejsce utraconego składnika rzeczy tego samego rodzaju, bez jednoczesnego wzbogacenia się kosztem odpowiedzialnego. Wskazać również należy, że z normy wynikającej z art. 363 § 2 k.c. można wyprowadzić wniosek, że skoro szkodę określa się na datę wyrokowania, to naturalnie ona podlega wahaniom. Może nałożyć się, że cechą uszczerbku majątkowego jest jego zmienność w czasie, a decydująca będzie ostatecznie chwila orzekania o charakterze i jej rozmiarze. W ocenie Sądu powód akceptując zmienność szkody dokonał rozszerzenia powództwa, odstępując w pewien sposób od popierania kwoty, którą samodzielnie ustalił jako sumę wydatków za naprawę pojazdu. Nie odwoływał się w tym względzie ostatecznie do wartości, jakie początkowo wskazywał w pozwie, ale do tych, które zostały określone w opinii biegłego sądowego, a zatem nieaktualnych na chwilę uszkodzenia pojazdu, ale wykazywanych w toku postępowania.

W ocenie Sądu w zaistniałym stanie faktycznym powód nie może przywrócić stanu poprzedniego z powodu odsprzedaży samochodu. Powód jednak hipotetycznie może doznawać uszczerbku majątkowego, ale w postaci uzyskania ze sprzedaży ceny niższej niż należna za taki samochód będący w stanie nieuszkodzonym. W chwili zaś orzekania o odszkodowaniu, roszczenie o zapłatę kwoty równej kosztom naprawy pojazdu, tj. 32.826,90 zł jest jednak bezzasadne z przyczyn wskazanych wcześniej. Powód nie wykazywał w toku swojego postępowania, że poniósł jakąś szkodę w związku ze sprzedażą pojazdu, na tę okoliczność pełnomocnik powoda nie wykazał żadnych dowodów.

Należy podkreślić, iż konsekwencją zgromadzonego materiału dowodowego oraz twierdzeń powoda o sprzedaży pojazdu, wniosek o przesłuchanie go w charakterze strony został oddalony. Stosownie bowiem do treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej (...). O ewentualnym zaś dopuszczeniu dowodu, na wskazywane okoliczności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodzić się należy z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1997 roku (sygn. I PKN 179/97, Wokanda 1998/3/18), iż okoliczności sporne w rozumieniu art. 217 § 2 kpc dotyczą faktów „mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie” (art. 227 kpc), a nie wszelkich okoliczności podnoszonych przez strony. Mając więc na uwadze, iż powód zbył już pojazd, za którego naprawę domaga się odszkodowania, Sąd pominął w/w środek dowodowy na podstawie art. 227 k.p.c. w wyniku uznania, że jest on nieprzydatny i niewłaściwy do okoliczności podlegających badaniu w kontekście wywiezionego powództwa i jego podstawy faktycznej. Powyższy wniosek dowodowy zgłoszony przez stronę powodową uznany został także za zmierzający do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu.

Z tych wszystkich powodów Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie ze względu na tak wskazaną podstawę faktyczną żądania (o czym orzeczono w pkt I wyroku).

O kosztach procesu orzeczono zaś na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku, w sprawie opłat za czynności radcy prawnego w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu. Biorąc pod uwagę, iż żądanie powoda zostało oddalone w całości, Sąd zasądził od powoda na jego rzecz kwotę 3.617 zł (na którą składały się kwoty: 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, opłata od pełnomocnictwa 17 zł).

Jednocześnie Sąd nakazał ściągnąć od powoda, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie, na podstawie art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) kwotę 368,47 zł tytułem nieuiszczonych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego – uiszczone przez powoda zaliczki zamknęły się kwotą 2.500 zł zaś poniesione wydatki 2.868,47 zł – k. 126, 155 i 177 (punkt III wyroku).

Mając zaś na względzie treść art. 84 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), nakazano zwrócić pozwanemu uiszczoną przez niego, a niewykorzystaną zaliczkę w kwocie 1.000 zł (k. 44).